

Wiek Tysiąclecia - podstawy biblijne

Albo która kobieta, mając dziesięć monet, jeśli zgubi jedną, nie zapala świecy, nie zmiata do domu i nie szuka pilnie, aż ją znajdzie? A znalazzszy, zwołuje przyjaciółki i sąsiadki, i mówi: Cieszcie się ze mną, bo znalazłam monetę, którą zgubiłam – Łuk. 15:9.

Znaczenie tej krótkiej i radosnej przypowieści jest czasem łączone z odnalezieniem pięknych i cennych nauk biblijnych w końcowym czasie Wieków Ewangelii. Jedną z takich odnalezionych na nowo nauk jest nauka o Restytucji i łączące się z nią ściśle zrozumienie zagadnienia Wieków Tysiąclecia. Mamy nadzieję, że niniejszy numer Wędrownicy przyczyni się do zrozumienia i rozjaśnienia tego wspaniale zaplanowanego okresu historii ludzkości i do wzmożenia wynikającej z tego wiary oraz radości naszych drogich Czytelników. Zaczniemy od ogólnego przeglądu biblijnych świadectw wiążących się bezpośrednio z Tysiącleciem. Zachęcamy do otwarcia tekstu biblijnego i zapisywania notatek, pytań i prze-myśleń.

Termin „Tysiąclecie” albo „Milenium” nie występuje w Biblii dosłownie, jednak bardzo podobne określenie – „tysiąc lat” występuje 9 razy w pojedynczych werse- tach: W Psalmie 90:4, Kazn. 6:6, 2 Piotra 3:8 i aż w sześciu werse- tach jednego z rozdziałów Księgi Objawie- nia (Obj. 20:2-7). Chociaż nie jest tych werse- tów wiele, to Tysiąclecie jest jednym z centralnych pojęć i zagad- nień w tematyce i historii naszego ruchu. Na zebrani- ach śpiewamy „Pieśni Brzasku Tysiąclecia”, a „Millen- nial Dawn”, czyli „Brzask Tysiąclecia”, był pierwotnym tytułem serii Tomów, dopiero w 1904 r. nazwanych „Wykładami Pisma Świętego”.

Dlaczego tak nas zajmują sprawy Tysiąclecia? Oto kilka głównych przyczyn, uzasadnionych biblijnymi świadect- wami.

Tysiąclecie ma do osiągnięcia wspaniałe cele. Rozumiemy, że Tysiąclecie to wiek, który przynosi na świat ogromne, pozytywne przemiany. Jest to wyglą- dany podświadomie „złoty wiek”, prowadzący do har- monii całego stworzenia z Panem Bogiem w Chrystusie. *On pozwolił nam poznać tajemnicę swej woli zgodnie z powziętym co do Niego planem, aby go wykonać, gdy nadejdzie pełnia czasu: aby wszystko na nowo zjed- noczyć w Chrystusie jako Głowie, i to, co w niebie, i to, co na ziemi – Efezj. 1:10, BP.* Rozumiemy również, że przez dwa razy dłuższy czas Chrystus przygotowywał swoich naśladowców do uczestniczenia w tym wielkim dziele (Mat. 19:28).

Wiek Tysiąclecia miał nadejść w sposób nie- dostrzegalny w ścisłym powiązaniu z powrotem Chrystusa. Tysiąc lat to okres dla nas bardzo długi. Psalm 90:4 i 2 Piotra 3:8 mówią jednak, że w Bożym wymiarze czasu tysiąc lat jest jak „jeden dzień”. Pow- iązanie pojęcia „dnia” z okresem tysiąca lat zaczyna prowadzić nas do ciekawych szczegółów na temat Tysiąclecia. Święty Piotr mówi, że ów *dzień Pański przyjdzie jak złodziej* – 2 Piotra 3:10. To natychmiast przypomina nam podobne wersety z innych miejsc, gdzie również wtóre przyście Pana Jezusa przyrównane jest do cichego podejsia złodzieja, który nie chce up- rzedzić obecnego gospodarza, czyli księcia tego świata – Szatana – że jego czas jest krótki (Mat. 24:41-44, Obj. 16:14-15). Na podstawie takich biblijnych określeń i wskazówek czasowych, jako uważni badacze Słowa wnioskujemy, że Wiek Tysiąclecia łączy się z wtóрым przyściem Pana Jezusa i że oba te wydarzenia są dostrzegane przez czujnych uczniów jedynie okiem wiary (1 Tes. 5:2-4).

Zaczyna się od „sądu” starych systemów. Z kaza- nia św. Pawła na ateńskim Areopagu dowiadujemy się, że ten z początku tajemniczy dzień ma na celu us- tanowienie sprawiedliwości, o jaką przez wieki było tak trudno z powodu grzechu i zła: *Bóg wyznaczył dzień, w którym będzie sądził świat sprawiedliwie przez męża, którego ustanowił, potwierdzając to wszystkim przez wskreszenie go z martwych* – Dzieje Ap. 17:31. Ten sprawiedliwy sąd świata, z którego można się cieszyć, a nie obawiać się go (Psalm 96:13), rozpoczyna się od usunięcia poprzednich niesprawiedliwych sys- temów, rządów i wpływów, oddziałujących tak na du- chowość ludzi, jak i na ich warunki cielesne (sym- bolicznie nazywanych odpowiednio niebiosami i ziemią). Św. Piotr mówi, że z tych obrazowych „nie- bios” i „ziemi” nic nie pozostanie – *niebiosy z wielkim hukiem przemina, żywioły rozpalone ogniem stopią się, a ziemia i dzieła, które są na niej, spłoną (...); to wszyst- ko ma się rozpuścić (...), lecz my, zgodnie z jego obiet- nicą, oczekujemy nowych niebios i nowej ziemi, w których mieszka sprawiedliwość* – 2 Piotra 3:10-12. Potwierdzają to mówiące o Tysiącleciu werse- ty w Objawieniu 20:11 i 21:1.

Tysiąclecie to czas uwięzienia Szatana. Innym po- wodem do radości i ufności, że wspaniałe cele tego okresu mogą być osiągnięte, jest prorocza wizja w Ob- jawieniu św. Jana odnośnie tego, że Szatan, dawny książę tego świata, będzie uwięziony przez królującego Chrystusa. Oznacza to, że wpływy i działania Przeciwni- ka w postaci zastraszania, zwodzenia, okłamywania, os- karżania i uciskania ludzi, zostaną w skuteczny sposób



zablokowane, aż do czasu „egzaminu wierności” na samym końcu tysiąca lat. Czytamy o tym w Objawieniu 20:1-3: *I zobaczyłem anioła zstępującego z nieba, mającego klucz do otchłani i wielki łańcuch w ręce. I chwycił smoka, węża starodawnego, którym jest diabeł i szatan, i związał go na tysiąc lat. I wrzucił go do otchłani, zamknął go i opieczętował, aby już nie zwodził narodów, aż się dopełni tysiąc lat;* (por. Rzym. 16:20).

Tysiąclecie to czas zmartwychwstania. Pomiedzy wersetami o „tysiącu lat” z Objawienia 20:4-6 znajdujemy wzmiankę o zmartwychwstaniu tych, którzy aż do śmierci byli wierni świadectwu Pana Jezusa i Słowu Bożemu. To oni w czasie przyjścia Pana Jezusa otrzymują „pierwsze zmartwychwstanie” do stanu duchowego, - do nieśmiertelności, nad którą wtóra śmierć nie może mieć mocy. Jako członkowie Ciała Chrystusowego przyjmują odpowiedzialną, trojaką rolę:

1. sędziów – uczą, pomagają i oceniają postępy ludzi na drodze odnowienia,
2. królów – zarządzają procesami odnowy,
3. kapłanów – pośredniczą między Panem Bogiem a ludźmi w czasie Tysiąclecia.

Określenie „pierwsze zmartwychwstanie” oznacza, że będą kolejne fazy zmartwychwstania, ale to pierwsze jest dla tych, którzy są *Chrystusowi w czasie jego przyjścia* – 1 Kor. 15:23. Zajęcie tego królewskiego stanowiska Chrystusa i jego Oblubienicy opisane jest również w Psalmie 45: *Tron twój, Boże, trwa na wieki wieków; berłem sprawiedliwym jest berło królestwa twego. (...) Córka królewska jest cała obciążona perłami, a szata jej złotem tkana (...)* – Psalm 45:7, 13.

Czas sprawiedliwych, duchowych rządów i prawych „książąt”. Ten poziom duchowego pośredniczenia zawiera się również w opisie Nowego Jeruzalem, które w sposób obrazowy przedstawia działanie Oblubienicy Chrystusowej, uzdrawiające narody (Obj. 21). Mamy również prorocze wzmianki o wybawionym z ucisku i nawróconym Izraelu, prowadzonym przez zmartwychwstałych świętych Starego Testamentu – „pasterzy” i „książąt” (Mich. 5:4). *Zamiast ojców swych mieć będziesz synów swych; ustanowisz ich książętami na całej ziemi* – Psalm 45:17.

Indywidualny „dzień sądu”, poprawy i dojścia do doskonałości. Choć w przypadku wspomnianego wcześniej sądu nad systemami, z których nie pozostanie nic oprócz przykrych wspomnień (Obj. 20:11), to miliardy ludzi wskrzeszonych ze śmierci Adamowej, właśnie w tym czasie będą miały możliwość ocenić miłość Bożą i – pamiętając dawne życie – uczyć się sprawiedliwości: *Gdy bowiem twoje sądy odbywają się na ziemi, mieszkańcy świata uczą się sprawiedliwości* – Izaj. 26:9. To właśnie do tego okresu należą prorocze wizje o kwitnącej pustyni, o Gościńcu Świątobliwości

oraz o czerpaniu lekcji z doświadczeń Izraela (Izaj. 35:1, 8, Mich. 4:2). Będzie to niewątpliwie najbardziej kompleksowe zadanie Wieku Tysiąclecia, bo jego celem jest zapisanie prawa Bożego w sercach ludzkich (Jer. 31:33-34) i dojście każdego do praktycznej, wyćwiczonej doskonałości we wszystkich aspektach życia, tak by miłość do Pana Boga mogła płynąć z całej duszy, serca, myśli i siły – Łuk. 10:27. Chcemy mieć nadzieję, że wszyscy ludzie zrozumieją i skosztują, że dobrotliwy jest Pan, podążą za głosem Oblubienicy i ducha. Sprzyjające warunki pozwolą na skupieniu się na tym ważnym celu. Zgodnie z Bożą zasadą uznania wolnej woli człowieka, nawet i wtedy będzie to jednak dobrowolna decyzja dla spragnionych i chcących pić tę otrzymaną za darmo cenną wodę żywota (Obj. 22:14).

Wielka praca pokonywania nieprzyjaciół i ostateczny egzamin wierności. *Bo on musi królować, póki by nie położył wszystkich nieprzyjaciół pod nogi jego* – 1 Kor. 15:25. Wspaniały cel „zjednoczenia wszystkiego w Chrystusie jako Głowie oraz tego, co w niebie i tego co na ziemi” (Efezj.1:10), będzie z pewnością okazją do oceny wielkiej mądrości Bożego Planu i kolejności jego etapów. Chrystus wraz z Kościołem zajmować się będą wszystkimi przeciwnościami i przeciwnikami, stosując sprawiedliwe metody, począwszy od związania Szatana, zniesienia dawnego porządku rzeczy i wreszcie uczenia sprawiedliwości oraz *dróg Boga Jakubowego*. Pokonywanie wrogów nie ogranicza się jedynie do ich zniszczenia, ale także przekonania, nawrócenia i pomocy dla tych, którzy się na to zgoda.

Przy końcu Tysiąclecia nastąpić ma rozwiązanie i wypuszczenie Szatana z jego więzienia. Będzie to próba wierności dla wszystkich mieszkańców ziemi. Szczególnie jednak dla tych, którzy nie oddali się Panu Bogu w szczerości serca i ulegną pokusom starodawnego węża. Rozumiemy ze słów Objawienia 20:7-10, że uda mu się spowodować konflikt i obłężenie ziemskiego rządu królestwa, ale że Bóg zainterweniuje i zakończy ten konflikt (Obj. 20:7-10), ostatecznie karząc Szatana i związane z nim zło. Również i sama śmierć będzie zniszczona jako ostatni nieprzyjaciół.

Po tej próbie wszystko i wszyscy będą poddani Panu Bogu w efekcie skutecznego działania Chrystusa i jego Kościoła. *Gdy zaś wszystko zostanie mu poddane, wtedy i sam Syn będzie poddany temu, który mu poddał wszystko, aby Bóg był wszystkim we wszystkich* – 1 Kor. 15:28.

Obecna próba czasu i wiary. Wyglądając tak doświadczeń wydarzeń i zamierzeń, pomyślimy, na jakim ich etapie się znajdujemy. Linia czasu, proroctwa i ich harmonijna interpretacja pozwalają na zrozumienie, że żyjemy na przełomie dwóch wieków. Pan Jezus powrócił w postaci niewidzialnej i tak jak obiecał, wzbudził śpiącą część swego Kościoła do nieśmiertelnej, boskiej natury



(Jan 14:3). Jako król, kieruje więc odpowiednimi etapami znoszenia starych niebios i ziemi, prowadzi wielostopniowe ograniczanie mocy Szatana i dogląda dokończenia drogi pozostałej części Małego Stadka, która jeszcze znajduje się na wąskiej ścieżce. Jeśli tysiącletni okres już się rozpoczął, to ile lat jeszcze pozostało do jego końca, i czy uda się wykonać zaplanowane wielkie zamierzenia przed upływem tego czasu? Niezależnie od naszego poglądu na temat rozpoczęcia tysiącletniego okresu, możemy być pewni, że Jezus dysponuje wszelką mocą na niebie i na ziemi (Mat. 28:18, Filip. 2:9-11). Kieruje się odwieczną Bożą mądrością i zawsze

sprawiedliwymi, celowymi i kształcącymi metodami. Do nas należy trwanie w wierności Panu i na pewno zgłębianie wiedzy o znajdujących się w jego Słowie zamierzeniach, ich znaczeniu, kolejności i szczególnych znakach. Możemy się spodziewać ich stopniowego nasilania i uwidaczniania. I chociaż wiemy, że u Pana Boga i Chrystusa czas płynie inaczej niż u nas, to wiemy też, że światło Brzasku Tysiącletniego Dnia ma być coraz jaśniejsze.

Knapczyński Krzysztof